

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:
BERLIN NW. 7, Dorotheenstr. 47¹
Telefon: Flora 0546 i 0547

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4205

wychodzi codziennie

(prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 2,21 mk
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mies.
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie
Cena ogłoszeń w Niemczech:
— Za 1 milimetr ośmiolamowy 10 fenigów —

Rok XXXI

Środa dnia 25-go września 1935r.

Nr. 223

O umiejętne wykorzystanie wolnego czasu

Dzisiejsze życie wymaga całkowitego poświęcenia się swej pracy zawodowej. Jednak nikt temu nie może zaprzeczyć, że każdy jeszcze tak zajęty pracą człowiek musi również rozporządzać choćby małą odrobiną wolnego czasu. Tak jak każdy organizm po pewnej pracy fizycznej potrzebuje należytego odpoczynku, tak też człowiek pracujący stale w ściśle określonej dziedzinie od czasu do czasu zmuszony jest szukać jakiegoś innego zajęcia, któreby mu pozwoliło zapomnieć choć na krótki czas zwykły tryb życia. Chodzi tylko o to, żeby czas ten wykorzystać jak najlepiej.

Bo są ludzie, którzy stale narzekają na brak czasu. Przy bliższym zapoznaniu się z nimi można zauważyć, że ludzie ci często nawet mają bardzo dużo czasu, jednak niestety nie wiedzą jak go umiejętnie i celowo wykorzystać. Bo inaczej trudno byłoby zrozumieć, czemu właśnie ludzie, którzy naprawdę dużo pracują, rzadko się żalą z powodu braku czasu. Przeciwnie są zaangażowani w różnych zajęciach, często absolutnie nic nie mającymi wspólnego z właściwą ich pracą zawodową.

Przyznać należy, że problem umiejętnego wykorzystania wolnego czasu nie jest tak bardzo prosty jakby nam się to wydawało. Z tego powodu też zastanówmy się wkrótce nad tą bardzo ważną sprawą.

Zasadniczo powiedzieć trzeba, że zajęcie wolnego czasu musi być takiego rodzaju, by człowiek zapomniał w tej chwili całkowicie o swojej zwykłej pracy zawodowej. Zajęcie to nie może być męczące, ponieważ ma być wypoczynkiem, odprężeniem, więc musi siłą rzeczy być interesujące i zadawalające daną osobę. Dalej pamiętać należy również o tym, że wolne zajęcia będzie tym lepsze, im więcej przyniesie korzyści osobistych danej osobie. Wtenczas bowiem zajęcie przedstawia pewną wartość i człowiek pracą taką pokocha, będzie ją kontynuował, co jest niezbędnym warunkiem wogóle dla każdej rzeczy, której się ludzie podejmują.

A teraz jeśli chodzi o rodzaj zajęcia wolnego. Nie można podać ogólnej recepty, któraby zadowolili wszystkich. Wybór, rzecz jasna, musi być przeprowadzony całkowicie indywidualnie, zależnie od tego, jakie dana osoba ma zainteresowania. Bo jak już wspomnieliśmy, każde zajęcie wolnego czasu koniecznie musi leżeć w płaszczyźnie zainteresowań danego człowieka. Wtenczas też z pewnością nikt nie będzie się żalił spowodu braku czasu.

Zbrojenie Belgji

BERLIN. — „Voelkischer Beobachter“ donosi z Brukseli, że rząd belgijski postanowił zatrzymać w szeregach rocznik, który zwolniony miał być w październiku r. b. Zarządzenie to utrzymywane ma być narazie w tajemnicy i ogłoszone będzie rzekomo dopiero z końcem przyszłego tygodnia, gdy podobne kroki podjęte będą również w innych krajach.

Czeskie tanki i karabiny maszynowe przeciw ludności polskiej

MORAWSKA OSTRAWA. — Od wczesnych godzin rannych ze wszystkich stron Śląska zza Olzy dążyły do Cierlicka tłumne pielgrzymki ludu polskiego, aby złożyć, mimo czeskiego zakazu, choćby niemy hołd bohaterskim lotnikom Zwirce i Wigurze.

Około 4 tys. żandarmów otoczyło w szerokim promieniu miejsce katastrofy przy równoczesnym zakwaterowaniu wielkiej liczby wojska i ustawieniu tanków w okolicznych lasach. Wszystkie gościńce i mosty pozamykano linami stalowymi i łańcuchami, tworząc z nich na drogach po kilka przeszkód. Duże oddziały żandarmerji rozlokowano nawet na cmentarzu obok kościoła na Koscielcu, niedaleko miejsca katastrofy Zwirki i Wigury.

Rzesze pielgrzymów polskich musiały, zatrzymać się przed kordonami. Gdy od strony Karwiny nadeszła kilkotysięczna pielgrzymka, wojsko i żandarmi ustawili przeciwko niej linę karabinów maszynowych i gotowali się do strzału. Jednak karne szeregi polaków zatrzymały się i bez żadnej komendy kłękły, oddając hołd pamięci Zwirki i Wigury.

Na miejsce katastrofy i do mauzoleum dopuszczono jedynie orszak polskiego konsulatu z Morawskiej Ostrawy. Złożył on u stóp mauzoleum wieniec laurowy, poczem konsul Aleksander Klotz wygłosił przemówienie poświęcone pamięci bohaterskich lotników.

Wielka manifestacja ludu śląskiego w Cieszynie

CIESZYN. — W Cieszynie odbyła się olbrzymia manifestacja dla uczczenia pamięci bohaterskich lotników Zwirki i Wigury. W manifestacji wzięło udział przeszło 15 tysięcy osób.

Po przemówieniach red. Kaszyckiego i p. Wolickiego przyjęto rezolucję, protestującą przeciw zakazowi władz czeskich urzędzenia obchodu ku czci Zwirki i Wigury, na miejscu tragicznej katastrofy w Cierlicku.

Po przyjęciu tej rezolucji wysłano depeście do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. dyw. Rydza-Smigłego.

Następnie uformował się pochód, który ruszył pod pomnik legionistów, gdzie delegacja złożyła przy dźwiękach

marsza żałobnego symboliczny wieniec w imieniu ludu śląskiego.

W manifestacji wzięły udział m. in. żona ś. p. Zwirki i siostra ś. p. Wigury. Zamierzaly one złożyć wieniec na grobie bohaterów. Władze czeskie zezwoliły jedynie p. Zwirkowej w asyście policji udać się do Cierlicka.

Delegacja młodych prawników polskich w Berlinie

BERLIN. — Delegacja młodych prawników polskich, która bawi od dłuższego czasu w Niemczech z rewizytą u związku młodych prawników niemieckich przybyła do Berlina.

Delegacja w czasie swej podróży zwidziała szereg większych miast Rzeszy, nawiązując kontakty z miejscowymi organizacjami prawniczymi.

Po złożeniu wieńca na grobie nieznanego żołnierza delegacja przyjęta była przez ministra sprawiedliwości Rzeszy dr. Guertnera, następnie zaś w akademii prawa niemieckiego przez prezesa tejże akademii, ministra dr. Franka.

W wydanym przez ministra na cześć delegacji obiedzie, uczestniczył ambasador R. P. w Berlinie Lipski. W końcu delegacja odwiedziła kierownictwo związku prawników Rzeszy, przyczem na specjalnie zaaranżowanej konferencji z przedstawicielami związku młodych prawników niemieckich omówiono formy dalszej współpracy naukowej między obu organizacjami.

Sen. Berenger p niemożliwości stosowania sankcji wobec Włoch

PARYZ. — Przewodniczący senackiej komisji dla spraw zagranicznych sen. Berenger zamieszcza w sobotnim wydaniu „Agence economique et financiere“ znamienny artykuł, w którym wzywa do zachowania wiary i posłuchu wiadości, iż w związku z konfliktem włosko-abyjskim może dojść do wojny włosko-angielskiej, a co za tem idzie do wojny europejskiej.

Należy bronić się przeciw manjacom, którzy domagają się zastosowania sankcji wojennych i ekonomicznych wówczas, gdy zatarg jest przedmiotem akcji dyplomatycznej w kancelariach lub też w rękach międzynarodowych organów Ligi Narodów.

„Zawodowi pacyfiści — pisze Berenger — straszą groźbą wojny, „wojny, to znaczy rzezi, głodu“. Czynią oni to wszystko w celu obalenia koncepcji politycznej, która nie przypada im do gustu. Tego rodzaju przeinaczanie stanowiska mocarstw spotkało się już z protestem szeregu państw.

O sankcjach wojskowych nie może być mowy. Sankcje ekonomiczne, mające na celu wygódnienie 40-miljonowego narodu włoskiego, także są niemożliwe, jeżeli się zważy, iż Niemcy, Japonja i St. Zjedn. nie są członkami Ligi Narodów i w tych sankcjach udziału nie wezmą.

Może być mowa jedynie o sankcjach handlowych i finansowych, ale te sprawy należy rozważyć dopiero wówczas, gdy Anglja istotnie wystąpi z podobnymi propozycjami.

Sytuacja w Kłajpedzie

w oświeceniu min. Lozorajtisa

PARYZ. — W dłuższym wywiadzie udzielonym „Paris Soir“, litewski minister spraw zagranicznych Lozorajtis w sposób retrospektywny przedstawia rozwój sytuacji w Kłajpedzie. Litwa — mówił p. Lozorajtis — szczerze pragnie zachować przepisy statutu kłajpedzkiego, wówczas gdy ze strony niemieckiej zobowiązania tego statutu stałe spotykają się z obstrukcją. Litwa poczyniła wszelkie zarządzenia, mające na celu prawidłowe i bezstronne przeprowadzenie wyborów w Kłajpedzie w dn. 29 b. m. Całe terytorjum zostało podzielone na 200 okręgów dla uniknięcia presji na wyborców. Urny będą przewieszone do centralnej komisji wyborczej w Kłajpedzie, gdzie zostanie dokonane obliczenie głosów. Ma to na celu zapobieżenie wszelkim możliwym nadużyciom.

Minister Lozorajtis uskarża się na szykany Niemiec. Nie chodzi już o pogroźki, z jakimi wystąpił kanclerz Hitler pod adresem Litwy w znanym swem przemówieniu. Chodzi o fakty konkretne. Ze względów natury politycznej Niemcy zamknęły granicę z Litwą nie tylko dla importu, ale nawet dla tranzytu produktów litewskich. Rzesza Niemiecka chciała zmusić Litwę do wyrzeczenia się praw i zadośćuczynienia roszczeniom niemieckim w sprawie Kłajpedy. Oczywiście rząd litewski, stojąc na gruncie statutu kłajpedzkiego, odmawia Niemcom prawa do ferowania wyroków w przedmiocie stosowania konwencji. Pod tym względem miarodajnymi instancjami jest Rada Ligi Narodów, lub Międzynarodowy Trybunał w Hadze.

Na zapytanie korespondenta, ile jest prawd w twierdzeniu prasy nie-

mieckiej, iż za plecami rządu litewskiego ukrywa się Związek Sowiecki — minister Lozorajtis oświadczył:

„Polityka litewska jest całkowicie niezależna. Jeżeli chodzi o Kłajpedę, bronimy jedynie swoich praw i swej suwerenności. Z Rosją Sowiecką od dłuższego czasu utrzymujemy stosunki przyjazne, ale nie oznacza to bynajmniej, aby Związek Sowiecki pozostawał w jakimkolwiek kontakcie z polityką litewską na terenie Kłajpedy. Litwa uważa za wywrotowy na swoim terytorjum zarówno ruch komunistyczny, jak i narodowo-socjalistyczny.“

Ambasador Anglii na Wilhelmstrasse

BERLIN. — Wiadość o wycieciu ambasadora W. Brytanji Phippsa na Wilhelmstrasse nie została podana oficjalnie do wiadomości publicznej w Berlinie. W tutejszych kołach politycznych wiąże tę wizytę z ostrem stanowiskiem, jakie rząd Rzeszy w związku ze sprawą wyborów kłajpedzkich zajął wobec Litwy. Wysuwa się tu przypuszczenie, iż ambasador Phipps usiłował wpłynąć uspakajająco na międzynarodowe czynniki niemieckie.

Przedstawiciele prasy zagranicznej w Berlinie, zwłaszcza dziennikarze zachodnio-europejscy, nie kryją swych poważnych obaw co do kroków, jakie powziąłby rząd Rzeszy w stosunku do Litwy, gdyby żądania niemieckie w związku z wyborami nie miały być uwzględnione. Obawy te uzasadniają nie tylko znane wystąpienie kanclerza, lecz również niezwykle ostra kampanja antylitewska, prowadzona przez prasę niemiecką, zwłaszcza dzienniki, odzwierciedlające opinie międzynarodowych czynników Rzeszy.